



Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Warszawa, 26 lutego 2026 r.
Znak sprawy: DWM.ww.058.4.2026

Pan
Włodzimierz Czarzasty
Marszałek Sejmu RP

Dotyczy: interpelacji nr 14771 z 5.02.2026 r.

Szanowny Panie Marszałku,

przekazuję poniżej odpowiedź na interpelację poseł na Sejm RP Katarzyny Czochary nr 14771 z 5 lutego 2026 r.

Na wstępie wyjaśniam, że obecny Rząd RP w jednoznaczny sposób sprzeciwia się umowie UE-Mercosur z uwagi na obawy o jej negatywne konsekwencje dla polskiego sektora rolnego. Zgodnie z oficjalnie przyjętym przez Komitet do Spraw Europejskich 16 października 2025 r. stanowiskiem, Rząd RP sprzeciwił się w głosowaniu 9 stycznia 2026 r. decyzjom Rady w sprawie podpisania i tymczasowego stosowania oraz zawarcia obu umów UE-Mercosur tj. umowy przejściowej w sprawie handlu (ITA) oraz całościowej umowy o partnerstwie (EMPA). Było to poprzedzone aktywnością na forum UE, o której mowa szerzej poniżej.

Ad. pytania nr 1: „*Jakie konkretne i udokumentowane działania podjęło Ministerstwo Rolnictwa w celu zablokowania lub ograniczenia skutków umowy UE-Mercosur dla polskiego rynku rolnego?*” oraz **pytania nr 2:** „*Jakie działania dyplomatyczne podjęło Ministerstwo Rolnictwa, aby jasno i jednoznacznie sprzeciwić się rozwiązaniom uderzającym w polskie rolnictwo, oraz czy Polska budowała koalicję państw sprzeciwiających się tej umowie? Jeśli tak to które państwa członkowskie UE to były?*”

Odpowiedź: Uwzględniając wiodącą rolę Ministerstwa Rozwoju i Technologii i Ministerstwa Spraw Zagranicznych/Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w zakresie unijnej polityki handlowej oraz kontaktów z szefami i przedstawicielami rządów innych państw członkowskich UE – MRiRW również podejmowało, w obszarze swojej kompetencji, działania w sprawie umowy UE-Mercosur.

Zastrzeżenia wobec umowy UE-Mercosur były prezentowane podczas spotkań z innymi ministrami rolnictwa państw członkowskich UE, z komisarzem ds. handlu i bezpieczeństwa gospodarczego Marošem Šefčovičem oraz komisarzem ds. rolnictwa i żywności Christophe Hansenem, a także w czasie posiedzeń Rady UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (AGRIFISH). Najwięcej spotkań odbyło się z ministrem rolnictwa Francji. Rozmowy prowadzone były również z ministrami Austrii, Irlandii, Włoch, Hiszpanii, Słowacji, Cypru, Rumunii, Bułgarii, Malty, Litwy, Luksemburga oraz z państw Grupy Wyszehradzkiej (Czechy, Słowacja, Węgry). Między innymi w efekcie tych działań oraz protestów rolników i stanowiska Parlamentu Europejskiego zaplanowane pierwotnie na grudzień 2025 r. podpisanie umowy zostało przełożone na kolejny miesiąc. W czasie głosowania 9 stycznia 2026 r., o którym wspominam na wstępie, negatywne stanowisko wobec umowy UE-Mercosur zajęły wraz z Polską Austria, Irlandia, Francja i Węgry, a Belgia wstrzymała się od głosu,

MRiRW zgłaszało również, za pośrednictwem wiodącego Ministerstwa Rozwoju i Technologii, postulaty dotyczące przedstawionego przez Komisję Europejską (KE) projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE wdrażającego do prawa UE postanowienia w sprawie bilateralnej klauzuli ochronnej z umowy UE-Mercosur. Nasze propozycje dotyczyły uproszczenia kryteriów wszczęcia postępowania ochronnego i lepszego ich dostosowania do specyfiki sektora rolnego. Podobne postulaty zostały zgłoszone przez Parlament Europejski. W wyniku negocjacji toczonych w ramach trilogu uwzględniono część zgłaszanych propozycji, w tym przyjęcie jako przesłanki do wszczęcia postępowania ochronnego parametru wzrostu importu z krajów Mercosur na poziomie 5% lub 5% spadku ceny w imporcie z krajów Mercosur danego produktu w porównaniu ze średnią z ostatnich 3 lat pod warunkiem jednoczesnego „podcięcia cenowego” na poziomie minimum 5% tj. kształtowania się ceny w imporcie na poziomie niższym o co najmniej 5% od ceny na rynku krajowym (pierwotna, mniej korzystna, propozycja KE mówiła o 10%). Podsumowując, przedmiotowe rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady, choć nie realizuje w całości naszych postulatów, należy uznać za wciąż korzystne z punktu widzenia wzmocnienia mechanizmów ochrony rynku rolnego UE. Alternatywą byłby albo jego brak albo powrót do wersji pierwotnej zaproponowanej przez KE (mniej korzystnej).

Ad. pytania nr 3: *„Czy ministerstwo formalnie zgłosił sprzeciw wobec zapisów umożliwiających masowy import mięsa, drobiu, cukru, zbóż i produktów rolnych z państw Mercosur, a jeśli nie – z jakiego powodu zaniechano takich działań?”*

Odpowiedź: Informuję, że negocjacje dotyczące postanowień handlowych umowy UE-Mercosur (m.in. wielkości kontyngentów taryfowych na wrażliwe produkty oraz

harmonogram liberalizacji handlu) zostały co do zasady zakończone w czerwcu 2019 r. (późniejsze rozmowy dotyczy m.in. kwestii współpracy politycznej). W dyskusji dotyczącej umowy UE-Mercosur MRiRW od dawna podkreślało, że przewidziane umową koncesje dla państw Mercosur, zwłaszcza w sektorze mięsa drobiowego i mięsa wołowego, są zbyt daleko idące. Zastrzeżenia w tym zakresie zostały przedstawione między innymi, ale nie wyłącznie, w czasie posiedzeń AGRIFISH 18 listopada 2024 r. oraz 22-23 września 2025 r. Znalazły się one również między innymi w uchwale Rady Ministrów z 26 listopada 2024 r. oraz we wspomnianym na wstępie Stanowisku RP przyjętym 16 października 2025 r.

Ad. pytania nr 4: „Z jakich przyczyn lista polskich produktów objętych ochroną geograficzną została ograniczona wyłącznie do Żubrówki i Polskiej Wódki, pomijając dziesiątki innych produktów regionalnych, które mogłyby i powinny być chronione?”, **pytania nr 5:** „Czy ministerstwo zamierza niezwłocznie rozszerzyć listę chronionych polskich produktów, a jeśli tak – proszę o wskazanie konkretnych nazw produktów, harmonogramu działań oraz podmiotów odpowiedzialnych?” oraz **pytania nr 11:** „Z tego co wiadomo ostateczny tekst umowy domykano w 2024 i 2025 roku, dlaczego polski rząd nie wykorzystał tego czasu na rozszerzenie listy, skoro inne kraje potrafiły to zrobić niemal w ostatniej chwili?”

Odpowiedź: Należy podkreślić, że umieszczenie oznaczenia geograficznego na tzw. krótkiej liście uzależnione jest od spełnienia określonych kryteriów. Państwo członkowskie zgłaszające daną nazwę zobowiązane jest wykazać, iż produkt posiada mierzalne znaczenie w wymianie handlowej, jest przedmiotem eksportu na rynek objęty umową oraz że w związku z tym istnieje realne ryzyko nadużyć lub podrabiania tej nazwy na rynku strony umowy. W związku z powyższym, do objęcia ochroną w ramach rynku Mercosur mogą zostać zgłoszone wyłącznie te produkty, w odniesieniu do których możliwe jest przedstawienie stosownego uzasadnienia potwierdzającego spełnienie wskazanych warunków.

Jednocześnie należy wskazać, że w przypadku, gdy zainteresowana grupa producentów produktów z oznaczeniem Chronione Oznaczenie Geograficzne (ChOG) lub Chroniona Nazwa Pochodzenia (ChNP) dostrzeże potencjał rynkowy w państwach Mercosur i wystąpi do MRiRW z wnioskiem o objęcie ich produktów ochroną na tym rynku, podjęte zostaną niezwłocznie niezbędne działania w celu przeanalizowania zasadności zgłoszenia oraz w przypadku spełnienia wymaganych kryteriów, wystąpienia o rozszerzenie listy.

Ad. pytania nr 6: „Czy ministerstwo przeprowadził rzetelną analizę skutków umowy Mercosur dla polskiej wsi, w tym potencjalnych strat ekonomicznych, likwidacji gospodarstw i destabilizacji rynku rolnego, a jeśli tak – dlaczego jej wyniki nie zostały ujawnione opinii

publicznej?” oraz **pytania nr 7:** „Czy ministerstwo bierze pod uwagę to, że umowa UE-Mercosur może doprowadzić do bankructwa tysięcy polskich gospodarstw, uzależnienia Polski od importu żywności spoza UE oraz trwałego osłabienia krajowej produkcji rolnej?”

Odpowiedź: Informuję, że kwestia wpływu wejścia w życie umowy UE z krajami Mercosur (umowa nie weszła jeszcze w życie) na polski sektor rolny pozostaje w MRiRW przedmiotem bieżących analiz. Analizy te są przygotowywane również w odpowiedzi na wnioski przekazywane przez organy Sejmu i Senatu. Między innymi 22 stycznia 2026 r. przekazaliśmy do Podkomisji stałej do spraw monitoringu Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej i akcesji nowych państw do Unii Europejskiej ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy *Informację na temat możliwości i zagrożeń dla polskiego rolnictwa w związku z podpisaniem umowy UE-Mercosur*, a podobne opracowanie zostało przekazane 26 stycznia 2026 r. również dla Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Senatu RP (w załączeniu). Informacja w sprawie oceny MRiRW nt. umowy UE-Mercosur oraz naszych zastrzeżeń była również prezentowana w czasie publicznie dostępnego posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sejmu RP, które odbyło się 10 lipca 2025 r. Ponadto ocena MRiRW ww. umowy jest formułowana w odpowiedziach na pisma przedstawicieli środowisk rolniczych oraz za pośrednictwem strony internetowej MRiRW.

Wśród identyfikowanych dla polskiego sektora rolnego zagrożeń związanych z umową UE-Mercosur, które wpłynęły na jednoznacznie negatywne stanowisko Rządu RP wobec tej umowy, znajdują się przede wszystkim zagrożenia pośrednie w postaci ryzyka wypierania przez preferencyjny import z krajów Mercosur polskiego eksportu z rynków innych państw członkowskich UE (głównie Europy Zachodniej oraz Południowej). Zagrożenie to dotyczy przede wszystkim eksportu produkcji zwierzęcej tj. sektora mięsa drobiowego oraz mięsa wołowego. Naszym zdaniem wielkości kontyngentów taryfowych przyznanych państwom Mercosur w tych sektorach są zbyt wysokie – w przypadku mięsa drobiowego chodzi o dwa bezcłowe kontyngenty w łącznej docelowej wysokości 180 tys. ton, a w przypadku mięsa wołowego o dwa kontyngenty w łącznej docelowej wysokości 99 tys. ton z obniżoną stawką celną na poziomie 7,5%. Z uwagi na m.in. dotychczasowe niewielkie obroty w tym asortymencie, odległość oraz związane z nią koszty transportu ryzyko wzrostu ich bezpośredniego przywozu do Polski jest mniejsze. Pewne ryzyka pośrednie związane ze zmniejszonym popytem na polskie produkty na rynku UE mogą dotyczyć również czosnku, etanolu i miodu. Z uwagi na istotny przywóz do Polski oraz UE (w 2023 r. odpowiednio 33% i ponad 28%) już w obecnych warunkach taryfowych z krajów Mercosur tytoniu nieprzetworzonego - jako zagrożenie bezpośrednie traktujemy przewidzianą w ramach umowy liberalizację

importu tego produktu, która polega na eliminacji ceł (bez ograniczeń kwotowych) w okresie czteroletnim.

Wydaje się, że w odniesieniu do pozostałych sektorów objętych liberalizacją w ramach umowy ryzyko bezpośredniego zagrożenia wzrostem importu do Polski jest mniejsze niż wskazane wyżej, choć oczywiście niewykluczone.

W sektorze cukru przewidziana umową liberalizacja dotyczy tylko surowego cukru trzcinowego do rafinacji (cukier biały rafinowany jest wyłączonej z liberalizacji). Ma ona polegać na ustanowieniu nowego, bezcłowego kontyngentu taryfowego w wysokości 10 tys. ton dla Paragwaju oraz na zniesieniu cła dla części (180 tys. ton) z obecnie już alokowanej w ramach Światowej Organizacji Handlu (WTO) kwoty taryfowej dla Brazylii. W odniesieniu do kontyngentu taryfowego na mięso wieprzowe w docelowej wysokości 25 tys. ton - obecnie, z uwagi na unijne zasady związane z bezpieczeństwem żywności, mięso wieprzowe z krajów Mercosur nie jest dopuszczone na rynek UE, a więc koncesje w tym zakresie nie mają obecnie praktycznego znaczenia. W sektorze zbóż umowa nie powinna mieć znaczącego negatywnego wpływu. Pszenica (z wyłączeniem nasion do siewu) jest wyłączonej z liberalizacji. Stawka celna UE w imporcie kukurydzy ze wszystkich krajów świata (poza Rosją i Białorusią) wynosi obecnie 0% i dopóki nie ulegnie ona zmianie, przyznany w ramach umowy bezcłowy kontyngent na kukurydzę w docelowej wysokości 1 mln ton nie zmieni warunków importu do UE. W przypadku żyta, jęczmienia i owsa umowa przewiduje stopniową redukcję stawki celnej w kolejnych latach po wejściu w życie umowy aż do jej całkowitego zniesienia po 7 latach (w przypadku ziaren owsa do siewu po 10 latach). Import zbóż z Mercosur do UE zdominowany jest przez kukurydzę oraz ryż, które reprezentowały odpowiednio 63% i 36% wartości zbóż przywiezionych z krajów Mercosur w 2024 r. Jako niewielkie oceniamy prawdopodobieństwo wzrostu przywozu soi i śruty sojowej na skutek liberalizacji przewidzianej umową, ponieważ już obecnie ten przywóz realizowany jest po zerowej stawce celnej, nie tylko z krajów Mercosur, ale również z innych kierunków (z wyłączeniem Rosji i Białorusi). Polska jest dużym importerem netto, w szczególności z krajów Mercosur, śruty sojowej wykorzystywanej do produkcji pasz.

Ad. pytania nr 8: „*jakie konkretne działania podejmowane były w czasie Polskiej Prezydencji w PE? Proszę o przedstawienie dokumentów potwierdzające takie działania- w przypadku ich braku proszę o rzetelną odpowiedź, dlaczego nie były podejmowane działania w celu ochrony polskiego rolnictwa?*”

Odpowiedź:

W okresie sprawowania przez Polskę prezydencji w Radzie UE, KE nie wystąpiła z formalnym wnioskiem o zatwierdzenie umowy UE-Mercosur, nie przedstawiła też skonsolidowanego tekstu tej umowy ani nie określiła procedury prawnej jej przyjęcia. Nastąpiło to dopiero we wrześniu 2025 r. Zwracam więc uwagę, że kwestia podpisania, czy też zatwierdzenia tej umowy nie była podczas prezydencji RP formalnie procedowana na forum żadnego komitetu, czy grupy roboczej Rady UE, co było związane m.in. ze stanowczym stanowiskiem Polski sprzeciwiającym się podpisaniu i zawarciu tej umowy w wynegocjowanym przez KE kształcie.

Jednocześnie ówczesny minister Cz. Siekierski, występując w roli prezydencji w Radzie AGRIFISH, zorganizował dwie debaty dotyczące kwestii rolnych związanych z handlem. W toku tych debat ministrowie rolnictwa z państw członkowskich UE prezentowali swoje stanowiska w bieżących tematach, w tym na temat umowy UE-Mercosur. Ponadto w ramach ww. debat na forum Rady AGRIFISH prezydencja Polska zgłosiła dwie inicjatywy, których realizacja mogłaby wzmocnić pozycję w dyskusjach na forum UE krajów członkowskich, takich jak Polska, przywiązujących dużą wagę do ochrony interesów sektora rolnego w umowach handlowych. Polska prezydencja zgłosiła do dyskusji propozycje:

- przygotowania przez KE całościowego zestawienia wszystkich udzielonych i zaoferowanych krajom trzecim kontyngentów taryfowych w dostępie do rynku UE oraz preferencji taryfowych nieograniczonych kwotowo. Proponowaliśmy, aby takie zestawienia były przygotowane dla poszczególnych wrażliwych sektorów i porównane z danymi nt. sytuacji ekonomicznej w każdym sektorze (produkcja, konsumpcja, przepływy handlowe);
- opracowania listy zasad, którymi powinny się kierować instytucje UE w relacjach handlowych z krajami trzecimi w obszarze handlu rolnego.

Ponadto w okresie prezydencji Polski w Radzie UE przedstawiciele Rządu RP, w tym MRiRW, wielokrotnie omawiali kwestie umowy UE-Mercosur z państwami członkowskimi UE zarówno na poziomie premiera jak i ministerialnym. Przedstawiciele Polski nie występowali w tych spotkaniach w roli prezydencji, reprezentującej Radę UE, ale w imieniu własnym. Wynikało to z opisanego wyżej braku formalnego procedowania tej umowy na forum UE oraz ze względu na zasadę neutralności prezydencji.

Prezydencja powinna co do zasady zabiegać o wypracowanie konsensusu w Radzie UE i nie powinna jednoznacznie opowiadać się po jednej stronie dyskusji. W ramach tych spotkań Polska wskazywała, we własnym imieniu, że dotychczasowy kształt negocjowanej umowy handlowej pomiędzy UE a państwami Mercosur nie bierze pod uwagę potrzeby zbalansowanego podejścia do konkurencyjności gospodarczej UE,

uwzględniającego interesy sektora rolnego. W szczególności, Polska wskazywała na konieczność zapewnienia równych warunków konkurencji oraz dostosowania klauzul ochronnych do specyfiki sektora rolnego.

Ad. pytania: „Dlaczego doszło do tak rażącej dysproporcji, w której Polskę chroni w umowie Mercosur tylko 2 produkty (Polską Wódkę i Żubrówkę), podczas gdy Francja zabezpieczyła 63, Włochy 57, a Hiszpania 59 oznaczeń?”

Odpowiedź: Informuję, że do wykazu produktów objętych ochroną zostały wpisane te nazwy, które zgodnie ze zgłoszeniami Stron oraz oceną KE narażone są na podwyższone ryzyko ich podrabiania oraz nieuprawnionego wykorzystywania na rynkach państw Mercosur. Kraje wspomniane w ww. pytaniu tj. Francja, Włochy i Hiszpania posiadają znacząco większą liczbę zarejestrowanych w UE oznaczeń geograficznych, ale warto zwrócić uwagę również na relację procentową między liczbą wszystkich produktów objętych ochroną, a tymi z tzw. krótkiej listy (poniższa tabela).

	Liczba oznaczeń geograficznych chronionych w UE	Liczba oznaczeń geograficznych chronionych na tzw. krótkiej liście Mercosur i ich udział %
Włochy	924	57 (7%)
Francja	803	63 (8%)
Hiszpania	403	59 (14%)
Polska	38	2 (5%)

Jednocześnie należy wskazać, że w państwach Mercosur funkcjonują liczne społeczności o korzeniach z wyżej wymienionych państw (Francja, Włochy, Hiszpania), co historycznie sprzyjało przenoszeniu na grunt południowoamerykański określonych tradycji produkcyjnych oraz nazw produktów.

W przypadku Polski kluczową kategorią produktów o ugruntowanej pozycji eksportowej poza UE są napoje spirytusowe, w szczególności Polska Wódka (*Polish Vodka*) oraz Wódka ziołowa z Niziny Północnopodlaskiej aromatyzowana ekstraktem z trawy żubrowej (*Herbal vodka from the North Podlasie Lowland aromatised with an extract of bison grass*), które zostały uznane za najbardziej narażone na podrabianie na rynkach Mercosur. Dotychczas nie odnotowano sygnałów wskazujących, aby na rynku państw

Mercosur pojawiły się produkty wprowadzające w błąd poprzez bezprawne sugerowanie polskich oznaczeń geograficznych lub polskiego pochodzenia.

Ad. pytania nr 9: *„Czy to prawda, że Ministerstwo Rolnictwa zrezygnowało z walki o ochronę takich symboli jak Oscypek, Bryndza Podhalańska czy Jabłka Grójeckie, argumentując to ich "niskim znaczeniem ekonomicznym" w eksporcie do Ameryki Południowej?”*

Odpowiedź: Informuję, że twierdzenie o rzekomej rezygnacji MRiRW z działań na rzecz ochrony takich produktów jak oscypek, bryndza podhalańska czy jabłka grójeckie nie znajduje potwierdzenia w stanie faktycznym. Procedura obejmowania produktów ochroną w ramach umów handlowych wymaga aktywnego zaangażowania samych producentów oraz reprezentujących ich organizacji. To producenci deklarują zainteresowanie eksportem na określone rynki pozaunijne oraz przedstawiają informacje, czy są w stanie spełnić wszystkie wymagania formalne, sanitarne, weterynaryjne i logistyczne związane z wprowadzeniem produktu na dany rynek. W przypadku produktów wytwarzanych tradycyjnymi metodami, takich jak oscypek czy bryndza podhalańska, istotnym ograniczeniem są kwestie transportowe, długi czas przewozu do państw Ameryki Południowej znacząco skraca okres przydatności do spożycia, co może powodować nieopłacalność przedsięwzięcia z punktu widzenia producentów. Jednocześnie należy podkreślić, że ostateczna lista produktów objętych ochroną w umowie międzynarodowej podlega również ocenie KE, która analizuje m.in. realne możliwości eksportowe danego produktu, jego obecność na rynku docelowym oraz ryzyko nieuprawnionego wykorzystywania nazwy.

Ad. pytania nr 10: *„Jak Pan Minister ocenia fakt, że w umowie zabrakło ochrony dla polskich wędlin i serów, co w praktyce pozwala producentom z Brazylii czy Argentyny na zalanie rynku produktami o nazwach sugerujących polskie?”*

Odpowiedź: Należy podkreślić, że produkty zarejestrowane jako oznaczenia geograficzne w rejestrze UE podlegają pełnej ochronie prawnej na terytorium UE, w tym w Polsce. Oznacza to, że na rynek unijny nie mogą być wprowadzane produkty, które w sposób bezprawny wykorzystują, imitują lub sugerują chronioną polską nazwę, nawet jeśli dany produkt nie został ujęty na dodatkowej liście w umowie z państwami Mercosur. Ochrona ta wynika bezpośrednio z przepisów prawa unijnego i jest egzekwowana na obszarze całej Wspólnoty. Tym samym producenci np. z Brazylii, Argentyny czy innych państw trzecich nie mogą „zalać” rynku produktami sugerującymi polskie pochodzenie, jeżeli naruszałoby to przepisy dotyczące oznaczeń geograficznych lub wprowadzało konsumentów w błąd co do rzeczywistego pochodzenia towaru.

Ad. pytania nr 12: „*Jaki przedział czasowy zajmie teraz dopisanie kolejnych polskich produktów do listy chronionej w ramach Mercosur, biorąc pod uwagę, że wymaga to nie tylko procedury wewnątrz UE (ok. 18 miesięcy), ale przede wszystkim zgody wszystkich państw bloku Mercosur i komitetów regulacyjnych umowy?*”

Odpowiedź: Na obecnym etapie nie jest możliwe wskazanie konkretnego terminu zakończenia takiej procedury. Proces dopisywania kolejnych oznaczeń geograficznych wymaga nie tylko przeprowadzenia stosownych procedur wewnątrz UE, lecz przede wszystkim uzgodnień pomiędzy KE a państwami Mercosur. Ewentualne zmiany w zakresie listy chronionych nazw będą przedmiotem negocjacji międzynarodowych oraz prac właściwych komitetów ustanowionych na mocy umowy. Tempo tych działań uzależnione jest od przebiegu rozmów, stanowisk stron oraz formalnych postępowań dotyczących modyfikacji postanowień umowy. W związku z powyższym nie można obecnie określić ram czasowych dla ewentualnego rozszerzenia wykazu chronionych produktów, gdyż zależy to od przebiegu dialogu pomiędzy KE a partnerami z Mercosur oraz od przyjęcia stosownych uzgodnień przez wszystkie strony umowy.

Ad. pytania nr 13: „*Czy ministerstwo ma świadomość, że przez obecne zaniedbania, polscy producenci regionalni będą musieli czekać na ochronę prawną w Ameryce Południowej być może dekadę lub dłużej, podczas gdy ich konkurenci z Włoch i Francji korzystają z niej od pierwszego dnia wejścia umowy w życie?*” oraz **pytania nr 14:** „*Jak ministerstwo zamierza zrekompensować polskim producentom żywności tradycyjnej straty wizerunkowe i finansowe wynikające z braku ochrony ich marek na rynku liczącym ponad 260 milionów konsumentów? Jeśli tak to w jaki sposób?*”

Odpowiedź: MRiRW pozostaje w stałym monitoringu procesu wdrażania postanowień umowy oraz mechanizmów ochrony oznaczeń geograficznych na rynkach państw trzecich. Należy podkreślić, że system ochrony nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych ma charakter wieloetapowy i wymaga spełnienia określonych przesłanek formalnych oraz handlowych, w tym wykazania odpowiedniej skali obecności danego produktu w obrocie międzynarodowym.

Jednocześnie wskazuję, że znaczna część polskich produktów regionalnych i tradycyjnych objętych systemem oznaczeń geograficznych charakteryzuje się produkcją o ograniczonej, lokalnej skali, silnie zakorzenioną w rynku krajowym. Specyfika tych wyrobów, w tym ich rzemieślniczy charakter oraz ograniczone wolumeny produkcji, powoduje, że ich podstawowym rynkiem zbytu pozostaje rynek krajowy, na którym producenci skutecznie funkcjonują i budują rozpoznawalność swoich marek.

W odniesieniu do kwestii ewentualnych strat wizerunkowych lub finansowych należy zaznaczyć, że obecnie brak jest przesłanek potwierdzających występowanie systemowego uszczerbku po stronie producentów żywności tradycyjnej wynikającego z braku rozszerzonej ochrony na wskazanym rynku. MRiRW pozostaje w kontakcie z przedstawicielami branży oraz w razie potrzeby analizuje potencjał eksportowy poszczególnych produktów, tak aby w sposób adekwatny i proporcjonalny podejmować działania wspierające ich wejście na rynek międzynarodowy.

Z wyrazami szacunku

z up. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Jacek Czerniak

Sekretarz Stanu

/podpisano elektronicznie/

Załącznik: Informacja MRiRW dla Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Senatu RP na temat umowy handlowej pomiędzy Unią Europejską a krajami Mercosur i jej wpływu na sytuację w rolnictwie z 26.01.2026 r. (wraz z załącznikiem).

Do wiadomości: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.